

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuski Nr. 1. Telefon Nr. 63.

W 150 rocznicę Niepodległości Stanów Zjednoczonych Obchód w stolicy



Prezydent Rzplitej Polskiej z posłem St. Zjednoczonych w otoczeniu marszałków Sejmu i Senatu w ratuszu warszawskim na uroczystej Akademii



Prof. Kemmerer na czele misji rzeczoznawców przybyły do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego, w przeddzień obchodu

WARSZAWA, 5.7.
Jak Polska długa i szeroka, rozbrzmiewały w niej wczoraj okrzyki na cześć narodu amerykańskiego, w dniu święta 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Warszawa godnie dzień ten uczciła, dając wyraz swej głębokiej wdzięczności dla społeczeństwa amerykańskiego za jego uczciwość i odwagę domaganą się jeszcze wtedy, gdy losy wojny ważyły się na polach Francji i Belgii — niepodległość dla Polski, oraz za jego wielką, humanitarną akcję dla zniekształconej burzą wojenną narodu polskiego.

Stolica przybrała wczoraj odświętany wystrój, kłosem przemówieniem, wyrażającym radość, że ten akt sympatii i pozdrowienia dla wielkiego narodu amerykańskiego, odbywa się właśnie w sali Rady miejskiej Warszawy, która ma tyle do zawdzięczenia Stanom Zjednoczonym. „Będzie zatem wyrazicielem uczuć całej ludności stołecznej, kończył p. Baliński, gdy w jej

intencją wznosił okrzyk na cześć naszych przyjaciół z za Oceanu”. Okrzyk ten, przyjęty burzą oklasków powstałej z miejsc publiczności, złączył się z dźwiękami hymnu amerykańskiego. Z kolei nastąpił odczyt prof. H. Mościckiego na temat: Ameryka i Polska. Następnie zabrał głos prezes

komitetu obchodu p. L. Kotowski, omawiając charakter uroczystości jako wyraz wdzięczności i sympatii dla Stanów Zjednoczonych, oraz odczytując adres wysłany wczoraj z Polski do Ameryki.

Zakończył listy p. Stetson, stwierdzając, iż w Ameryce nie wygasła wdzięczna pamięć o Kościuszcze, Pułaskim i tylu innych bohaterach polskich, walczących ramię przy ramieniu z synami Nowej Ziemi o wolność. Czyny ich, oraz dotychczasowe współzycie Polski i Ameryki tworzą rekordy, iż przyjaźń ta trwać i rozwijać się będzie nadal.

Akademja w ratuszu

Punktem kulminacyjnym wczorajszych uroczystości była akademja w sali Rady miejskiej, oraz defilada wojska, organizacja przy sposobieniu wojskowego, oraz młodzieży szkolnej przed p. Prezydentem Rzeczypospolitej, Plac Teatralny, który był terenem uroczystości, na długo przed godz. 12 zapelniał się począł publicznością. W głębi na to przyozdobionego dywanami i zielenią teatru Wielkiego rozwinął się długi linia szwa dron szwoleżerów, frontem do Ratusza stawiała się honorowa kompanja 26 p. p. z chorągwią i orkiestra.

12 m. 15 przybywa marsz. Rataj, niehawem zaś niemal wszyscy członkowie rządu z premierem Bartlem, oraz marsz. Trajpczyński.

Obecny jest również kardynał Kakowski, metropolita Dyonizy, główny rabin Perlmutter, liczni przedstawiciele władz państwowych, Sejmu i Senatu, oraz korpusu dyplomatycznego. Przybył także prof. Kemmerer.

Wkrótce dźwięki hymnu narodowego, oraz entuzjastyczne okrzyki publiczności swiastują przyjazd p. Prezydenta.

Po krótkich powitaniach z kardynałem Kakowskim, oraz członkami rządu, p. Prezydent zajmuje specjalnie dla niego przygotowany fotel przed podium, po czym prezes Rady miejskiej sen. Baliński otwiera akademje krótkim



W defiladzie na cześć Ameryki działwa instytucji opiekujących

Przy dźwiękach orkiestr, wśród oklasków publiczności, sprężystym krokiem szła piechota, przejechała kawalerja, chylił

przed Głową państwa swe w hach chwalały odkryte sztandary. Następnie przemarszerowała kompanja policji, a dalej oddział strzelców pod bronią, sukółów w swych barwnych mundurach, karne szyki harcerzy, a wreszcie działwa ze szkół powszechnych i zakładów sierocych, mieniąca się barwanymi mundurków i dziecięcych fartuszków.

Zegnany dźwiękami hymnu, odjechał p. Prezydent w towarzysztwie swej świty i członków rządu.

Defilada wojsk

Po wręczeniu p. Prezydentowi oraz p. Stetsonowi odbitych w złocie medali pamiątkowych, p. Prezydent udał się na balkon sali, skąd przyjął defiladę, prowadzoną przez pułk. Sawickiego. Pierwszy kroczył bataljon 36 p. p. z mjr. Nykulakiem na czele, następnie dywizjon szwoleżerów pod dow. podpułk. Głogowskiego.

Bank Polski w obronie kursu dolara płaci więcej, niż czarna giełda

WARSZAWA, 5.7.
Na czarnej giełdzie dolar leci na łeb na szyję. Wczoraj spadł do kursu 8.96 — 8.95. Dziś rano giełda zaskoczona była niespodzianką: Bank Polski wystąpił w obronie dolara.

Wspianiał był widok 50.000 sokółów, ćwiczących na olbrzymiej arenie stadionu. Związczą efektywnie wypadły ćwiczenia chorągiewkami i ćwiczenia 14.000 sokolici.

Meksyk przeciw Watykanowi
Konfiskata dóbr kościelnych i zakaz odprawiania nabożeństw

Złota Praga w odświętnym nastroju
witała otwarcie zlotu sokolstwa czeskiego

LONDYN, 5.7. Z Meksyku donoszą: Rząd meksykański skonfiskował wszystkie dobra kościelne i pod karą więzienia zakazał księżom odprawiać nabożeństwa i udzielać sakramentów.

PRAGA, 5.7. Wczorajszy, pierwszy dzień zlotu sokolstwa czeskosłowackiego, wypadł imponująco.

„Czarny Czarownik”
Z powodu trudności natury technicznej, drugi z kolei odcinek powieści znakomitego podopiecznika drukować będziemy w odcinku codziennym, z wyjątkiem wtorków.

GIEŁDA
WARSZAWA, 5.7.
PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE
Metale
Rubel złoty 4.72, Dolar złoty 9.10, Funt ang. złoty 44.25, Dolar srebrny 8.69, Rubel srebrny 3.20, Srebrny bilon rosyjski 1.37.

Polska protestuje przeciw rugom robotników polskich z Niemiec

Ostra nota poselstwa polskiego w Berlinie

WARSZAWA, 5.7.
Posel polski w Berlinie, p. Kazimierz Olszewski, złożył na ręce Rządu niemieckiego ostrą notę, skierowaną przeciwko zapowledzianemu masowemu wysiedlaniu robotników polskich z Niemiec.

stosowania energicznych środków odwetowych. Rząd niemiecki dotychczas nie udzielił żadnej odpowiedzi na notę polską. Ze strony niemieckiej widoczna jest tendencja do usypiania na szczyt czujności i zbywania naszego protestu półśłówkami. Opinia polska, czujna na krzywdę naszych rodaków w Niemczech, nie dopuści, aby Niemcom uczyniono choćby najmniejsza koncesję kosztem żywotnych interesów Polski.

KATASTROFA W OBERŻY

Podmyty nawałnicą mur, runął zabijając 13 kobiet i dzieci a raniąc przeszło 100 osób

BERLIN, 5.7. O katastrofie w Woltersdorf pod Berlinem donoszą następujące szczegóły: Gwałtowna ulewa, szalejąca wczoraj po południu nad Berlinem, spowodowała pęknięcie ślizy, skutkiem czego masy wody spadły na oberżę, w której

schronili się przed nawałnicą liczni wycieczkowicze. Pod naporem wody runął gruby mur, a pod gruzami jego znalazło śmierć 13 kobiet i dzieci, przeszło 100 osób zaś odniosło rany.

Straszna katastrofa kolejowa

18 zabitych, 73 rannych na drodze Paryż — Havre

PARYŻ, 5.7. — Tel. wł. — Express Paryż — Havre wykoleił się w sobotę wieczór koło st. Acheres.

Przypuszczają, że powodem katastrofy była gwałtowna burza z błyskawicami, które oślepiły maszyniste, tak, że przeczyl sygnał zwolnienia biegu.

Spisek wojskowy przeciw szachowi perskiemu

Aresztowanie ministra wojsny

TEHERAN, 5.7. Wykryto tu spisek przeciwko szachowi. W związku z tem aresztowano kilku

straw wojny Abdullaha. Wiele pułków prowincjonalnych zbuntowało się.



7-latek JANEK OSTROWSKI dzłetował Ameryce za pomoc i opiekę podczas wizerkowej wielkiej audycji radiowej z powodu 150-lecia Niepodległości St. Zjednoczonych. Podziękę tę oświadczył przyjął poseł amerykański, p. Stetson.

PROFESOR KEMMERER zakasuje rękawy i zabiera się do roboty

Instalacja misji ekspertów finansistów w ministerstwie skarbu

WARSZAWA, 5.7.
Dziś o 10 m. 30 rano przybył do gmachu min. skarbu prof. E. Kemmerer w towarzystwie swych współpracowników i od razu zainstalował się w pokojach przylegających do gabinetu ministra. Urzędnicy nasi podziwiali energję pracowników amerykańskich, widoczną nawet w drobniaczkach zachowania się: sam prof. Kemmerer uzupełniał urządzenie swego nowego biura, przenosząc z sąsiedniego pokoju krzesła i przybory do pisania.

Prof. Kemmerer, opuszczając Polskę przed pół rokiem, doręczył Rządowi polskiemu memorandum, które zawierało jego wskazówki i rady. Obecnie znalazł on w Polsce zupełnie nową sytuację, że też przysięgnął przedewszystkiem do jej zbadania. Współpracownikom swym doręczył prof. Kemmerer używane od Rządu polskiego materiały, aby się odrazu zorientowali w sytuacji. Misja prof. Kemmerera postawiła skorzystać w swej pracy ze wszystkich poważnych wskazówek i informacji rzeczowych o sprawach finansowych i gospodarczych.

Pohyt misji prof. Kemmerera w Polsce potrwać ma do 10 września.

Wspianiał był widok 50.000 sokółów, ćwiczących na olbrzymiej arenie stadionu. Związczą efektywnie wypadły ćwiczenia chorągiewkami i ćwiczenia 14.000 sokolici.

„Czarny Czarownik”
Z powodu trudności natury technicznej, drugi z kolei odcinek powieści znakomitego podopiecznika drukować będziemy w odcinku codziennym, z wyjątkiem wtorków.

GIEŁDA
WARSZAWA, 5.7.
PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE
Metale
Rubel złoty 4.72, Dolar złoty 9.10, Funt ang. złoty 44.25, Dolar srebrny 8.69, Rubel srebrny 3.20, Srebrny bilon rosyjski 1.37.

Washington



Kazimierz Pułaski



MAŁO KSIĄŻEK

(drukują i kupują)

30 sto-miljonowa Polska

Referat prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych zebrał ciekawe dane, dotyczące wydawnictwa książkowego w Polsce w pierwszym kwartale b. r.

Na całym terenie Polski ukazało się w tym czasie 1.723 wydawnictw w ilości 5.237.902 egzemplarzy, z czego na wydawnictwa w języku polskim przypada 85,4 procent, w żydowskim 8,2, w ukraińskim - 2,6, w niemieckim - 1, w rosyjskim - 0,6, białoruskim - 0,1 i litewskim - 0,2 procent.

Pod względem ilości wydanych książek górną powieść: 16 procent ogólnej ilości druków; książki teologiczne i religijne stanowią 10 proc., zaś prawne i społeczne 9,8 proc. ogólnej ilości druków.

Książki dla dzieci i młodzieży stanowią minimumną część tej lektury - 1,1 proc. Podreczników szkolnych było zaledwie 5 proc.

ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ

Tadeusz Kościuszko pod Saratogą, Kazimierz Pułaski pod Savannah walczyli o niepodległość Ameryki



Na wieść o pierwszych ruchach powstańców amerykańskich w r. 1776 Tadeusz Kościuszko, jeden z najpierwszych Europejczyków, nawet przed Lafayette'em, pospieszył do Ameryki.

Natychmiast po przybyciu zgłosił się Kościuszko do kwatery Waszyngtona. Podane nazwisko bohatera rozpatrzył kongres, który polecił mu opracowanie

planów fortyfikacyjnych twierdzy Billingsportu. Z zadania tego wywiązał się znakomicie.

W krótkim czasie stanowisko Kościuszki było już tak wzniecone, że słynny twórca Deklaracji Niepodległości, Tomasz Jefferson, mówił o nim, że jest to najczystszy syn wolności, jakiego kiedykolwiek widział i to tej wolności, która ogarnia wszystkich, gwałtownie wybrana, lub samymi zamożnymi.

Przykład Kościuszki podniósł za sobą cały szereg ochotników polskich.

Przedewszystkiem jeden z pierwszych przybył Kazimierz Pułaski, b. konfederat barski, późniejszy dowódca

całej kawalerii Stanów Zjednoczonych, w której szeregach znaleźli się niebawem znakomici oficerowie polscy.

Z czołej epopei amerykańskich walk o niepodległość wysuwają się na czoło dwa jej momenty bohaterские —

Saratoga i Savannah. Saratoga był to folwark prywatny, posiadający kolosalne znaczenie strategiczne w powstrzymaniu świetnie zorganizowanych oddziałów angielskich. Miejsce to

fortyfikował Kościuszko w sposób pierwszorzędny. Thoplero zabłysnął w całym blasku inżynierskiego talentu Naczelnika. Planu Kościuszki, przechowywane w pietyzmie do dziś

dnia, potwierdzają bezsprzecznie, że wcale zwycięstwo dnia 17 października 1777 r. było w ogromnej mierze dziełem Tadeusza Kościuszki.

Przyznał to zresztą amerykański generał Gates, gdy mu składało życzenia z powodu zwycięstwa, oświadczył wszystkim zobranym:

— Bądźmy rzetelni. Na wojnie tak samo, jak w medycynie, wiele czynią naturalne przyczyny, niezależne od woli naszej. W obecnym wypadku wielkimi stratami były pagórki i lasy, które



młody inżynier polski umiał nad wyraz zrećźnie obrać pod mój obóz.

W depezy, wysłanej do kongresu gen. Gates dorzucił:

— Pułkownik Kościuszko wybrał i oszańcował pozycję.

Od tej chwili karjera Kościuszki rozwija się błyskawicznie.

Drugim momentem polskiej epopei w Ameryce, to

herołeczna szarża Pułaskiego pod miastem Savannah, obleganym przez generała Prevosta.

„Pułaski krzyknął: „forward!” — pisze pamiętnikarz Rogowski — a my za nim, dwieście koni, kopnęliśmy się galopem, że aż ziemia się zatrzęsła. Pierwsze dwie minuty szło znakomicie: leceliśmy, jak na straconie, ale gracko, po szlachetku. Dopiero gdyśmy mijali dwie baterje, między nimi była luka, wstrzymał się jeden krzyżowy i zmieszal się. Pułaski padł. Kula armatnia urwała mu nogę, a z piersi krew buchnęła, śnać od innego strzału. Żył jeszcze blisko godzinę, ale gadał tylko słowa przerywane o Polsce...”

Pułaski pod Savannah, Kozielski pod Somo-Sierra — to Wasowicz pod Rokitta.

Najwspanialszy rycerze z pod znaku: Za naszą i waszą wolność!

Kościuszko



Julian Niemcewicz



Skarb w Bałtyku

1000 rybaków polskich zarobiło przeszło pół miliona złotych na połowie ryb

Polów ryb na polskim wybrzeżu morskiem wyraził się w roku bieżącym cyfra ogólna 3.862 kwintali, wartość 533.895 zł.

Głównym produktem połowu były szprotki, których złowiono 1.38.600 kg., co stanowi 36 proc. ogólnej połowy. Śledzie złowiono 98.800 kg., łososi — 40.900, pomuchli — 31.800, flader — 28.800 kg.

Z punktu widzenia wartości, najpoważniejszą pozycję stanowi łososi, których złowiono za 260.000 zł., śledzie — 72.000 i szprotki — 57.660 złotych.

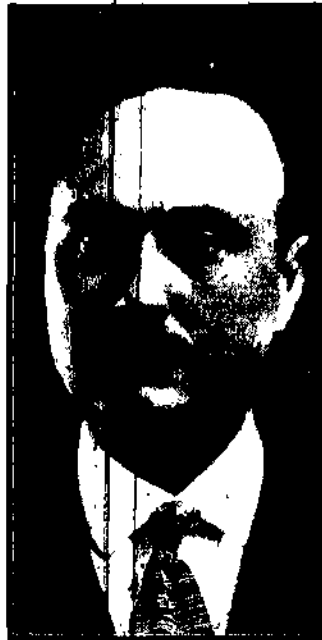
Najbliższe połowy odbywały się na odcinku wybrzeża Bór — Wielka Wieś.

Liczba rybaków, wyjeżdżających na morze, sięgała 1.000 osób, ilość ludzi — 263 sztuk.



COOLIDGE

Obecny prezydent Stanów Zjedn.



STETSON

Posel St. Zjedn. w Warszawie.

Z pod Lwowa do Warszawy za 90 groszy

Rekord energii, pomysłowości i brawury 18-letniego harcerza — Kolarza

Wczorajszym rankiem 22 czerwca r. b. wyruszył ze Lwowa na rowerze 18-letni harcerz Witallis Konik rodem z Kołomyj.

Śmiały chłopiec udał się na Jarosław, Leżajsk, Nisk nad Sanem, Sandomierz, Lipsko, Radom, Grójec do Warszawy, dokąd przybył 28 czerwca przebywając drogę około 500 km. w sześć dni.

Harcerz nocował w dworach i u księży, gdzie przyjmowano go bardzo gościnnie.

Przez całą drogę dzielny turysta wydał 90 groszy.

Doskonały rower odbył drogę bez najmniejszego defektu.

Wczoraj po południu śmiały podróżnik opuścił Warszawę, jadąc na Modlin, Płock, Włocławek, Toruń, Tczew, Gdańsk, Gdynię i Hel (około 450 km.). 13 b. m. wraca z Helu do Tczewa, gdzie wstępuje do szkoły morskiej.

Jasnooki, o śmiałym wejściu śmieje opalony chłopiec, z miłym uśmiechem mówi o swych podróżach. Ma za sobą bogatą przeszłość podróżniczą.

Władz doskonałe językiem esperantem. W roku zeszłym odbył na rowerze podróż ze Lwowa przez Kraków, Wiedeń do Genewy, gdzie brał udział w kongresie esperantystów.

Po kongresie wyjechał z Genewy i przez Grac, Tarvisio, Udine udał się do Wenecji i Triestu, a stąd z powrotem przez Jugosławie do Lwowa.

Ogółem przebył w r. z. około 5.000 km. na rowerze.

Poza barjerą na placu wyścigowym

Hodowla koni — bogactwem kraju i ważnym czynnikiem gospodarczym

Uarto się wśród społeczeństwa naszego mniemanie, że wyścigi konie są zabawą dla ludzi bogatych i luksusem, poświęcającym setki tysięcy złotych, wreszcie totalizatorom, czyli hazardem, który winien być tepiony, a nie popierany przez państwo.

Tymczasem w oświecenię ludzi, stykających się bezpośrednio z zagadnieniami hodowli i uszlachetnienia konia polskiego, sprawa przedstawia się inaczej.

Oto, co mówi w tej sprawie jeden z wyższych urzędników min. rolnictwa, p. J. G.

— Pierwszym i najważniejszym zadaniem wyścigów konnych jest dostarczanie hodowli krajowej, wystarczającej ilości odpowiednich ogierów, reproduktorów.

Wszystkie państwa cywilizowane dają do tego zapomocą prób, które służą jako sprawdzian szybkości, wytrzymałości i zdrowia. Wypróbowane osobniki stanowią materiał ulepszący, który przelewa swe zalety na potomstwo.

Kulturalna hodowla konia odgrywa również dodatnią rolę w życiu gospodarczym państwa. Lichy gatunek koni wpływa ujemnie nie tylko na rolnictwo i armję, lecz znajduje swój ujemny wyraz w bilansie handlowym

Przedwojną wywoziła Polska znaczną ilość koni za granicę, czy to dostarczając remonty do armji państw zabornych, czy też na rynek prywatny. Średnia wartość sprzedawanych z Polski za granicę koni wynosiła w 1908 roku 400 franków złotych za sztukę, podczas gdy w tym samym roku średnia wartość eksportowanego konia francuskiego wynosiła 1.300 fr. zł., niemieckiego — 1.000 fr. zł., a belgijskiego — 800 fr. zł.

Kulturalny, ulepszący materiał w ogierach, ześrodkowany jest w Polsce w obrzynie większej w stadninach państwowych. Poza ogierami państwowymi znajduje się w rękach prywatnych tak niewielka ilość ogierów — stanowiących materiał hodowlany ulepszący, że nie gra ona większej roli.

Rosć ogierów — reproduktorów państwowych jest jednak niewystarczająca. Wynosi ona 1.300 ogierów na 4 miliony koni, a 1 ogier na 2.077 koni, podczas

gdy Niemcy posiadają 1 ogiera na 1.235 koni, a Francja na 880 koni.

Znaczenie treningu i wyścigów nie wyczerpuje się jednak wpływem, jaki wywierają one na rozwój jednostek. Od dwustu przeszło lat decyduje wynik wyścigów o wyborze przyszłych reproductorów.

Wydatki na wyścigi, jakie ponosi państwo i społeczeństwo w porównaniu do innych krajów, jest w Polsce minimalne.

W r. 1925 w Anglii wynosiła na mieszkańca 2 zł. 30 gr., we Francji 2 zł. 20 gr., a w Polsce tylko 10 groszy”.

Pomnik Chopina w Warszawie



W tych dniach ukończony został odlew pomnika Chopina według projektu architekta Wacława Szymonowicza. Pomnik ten stanie, jako wiadomo, w al. Ujazdowskiej przed Białymym, gdzie czynione są już przygotowania do budowy pomnika. O wielkości artystycznego dzieła świadczy porównanie twórcy pomnika z postacią nieśmierlnego mistrza fortepianu, zastępnego w swoim umiętleniu wieczy, słacząc.

POMNIK PAPIEŻA

Piusa XI



Modelowano podobizny w Mediolanie.

Swiat zabawek

Na wystawie wynalazków niemieckich po wszechną uwagę zwracał „luk z zabawkami”, pomyslowa ozdoba kółeczka dziecięcego.

Nad dzieckiem zwiisa cała galerja jego ulubionych zabawek, które nie opuszczają go aż do ostatniej chwili przed zaśnięciem i witają wraz z otwarciem oczu.



Kościotrupy pod soborem na placu Saskim

WARSZAWA, 5.7. Przy rozkopywaniu fundamentów soboru na pl. Saskim, w miejscu gdzie wznosiły się wielkie schody marmurowe, znaleziono trzy szkielety ludzkie.

Zawiadomiono niezwłocznie władze polityczne. Pierwsze oględziny pozwoliły stwierdzić, że są to szkielety najprawdopodobniej kobiety, leżące w ziemi na głębokości 10 cm. już od lat 30.

Wszystkie rekursy o unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej upadły.

Swego czasu złożony został rekurs w sprawie unieważnienia wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej przez obywateli m. Białymstoku: Stanisława Segala i Jędrzejka. Obecnie rekurs ten został załatwiony przez Min. Spr. Wewn. odmownie czyli po tej stronie, która obradowała i uchwaliła. Rekursy o unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej, złożone przez Min. Spr. Wewn. doręczono rekursantom na rękę wójtów całego powiatu, je pozbawiając w całości.

Na skutek odwołania P. Anon do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od decyzji tut. Nr. SM. 274/27, z dnia 16 lipca b.r. nie uwzględniającej skargi P. Anon na ważność przeprowadzonych w Białymstoku w dn. 13.XII. 1925 r. wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej, zaważaniami, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem Nr. SM. 781/26 pozostawiło wspomnianemu odwołaniu bez uwzględnienia i decyzji tut. Nr. SM. 274/27, utrzymując w mocy z powodów następujących:

1. Zarzut, że w wyniku poczynionych w listach z roku 1919 uzupełnień na skutek reklamacyj, zgłoszonych przy wyborach uzupełniających, wielu wyborców, którzy w czasie pomiedzy r. 1919 a obecnie wybierani uzupełniającymi zamieszkał w innych obwodach głosowania, figurowali na listach zarówno dawnego jak nowego obwodu głosowania — jest bez znaczenia, ponieważ — jak dochodzenia wykazywały — nie zostali oni dopuszczeni do dwukrotnego oddania głosu. Zresztą zarzut ten nie jest uzasadniony żadnym konkretnym przykładem.

2. Przepis art. 10-go regulaminu wyborów do rad miejskich z dn. 17.XII. 1918 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 3, poz. 46 z r. 1918) o obowiązku dołączenia do list wyborców spisu osób, pozbawionych prawa głosowania, niema znaczenia zasadniczego. Przepis ten, regulujący działalność techniczną prezydenta lub burmistrza miasta, ma charakter instrukcyjny, której celem jest ułatwienie komitetom wyborczym ich czynności przy badaniu list wyborców. Ze omawiane spisy mają charakter tylko środka pomocniczego świadczą chociażby okoliczności, że regulamin w art. 11-ym mówi o wyłożeniu do przejrzania w lokalach miejskich komitetów wyborczych list wyborców, nie wymienienia natomiast wcale spisów osób, pozbawionych prawa głosowania.

3. Wybory uzupełniające mają na celu przywrócenie stanu rzeczy z wyborów głównych, a więc wybór brakujących radnych i ich zastępców, następnie wybór zastępców tych radnych, którzy pozostali w radzie z wyborów głównych. Wybory wspomnianych ostatnio zastępców mogą być dokonane w tym tylko przypadku, gdy głosowanie przy wyborach uzupełniających odbywa się na listy kan-

dydatów identycznie z temi, jakie zgłoszone były przy wyborach pierwszych (głównych). Ślusznie przeto Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego określił w obwieszczeniu liczbę 20-tych zastępców radnych, których należało wybrać w stosunku do liczby 41 osób ustawowego kompletu Rady Miejskiej w Białymstoku. Fakt zaś, że przeprowadzone w tym mieście wybory uzupełniające nie objęły ostatecznie wyboru zastępców pozostałych w Radzie 32 radnych z powodu zgłoszenia nowych list kandydatów, absolutnie w niczem nie zmieniło postępowania wyborczego i w żadnym razie nie mogło mieć takiego znaczenia, jakie przypisują temu skarżący w punkcie 3 odwołania, że mianowicie wpłynęło to na wynik wyborów, gdyż byłoby inaczej ułożone listy kandydatów.

4. Ze względów przytoczonych w powyższym ustępie odpada również zarzut w punkcie 4-ym odwołania, gdyż liczba nazwisk na listach kandydatów ustalona została w stosunku do tej liczby kandydatów na radnych (9) i na zastępców (20), która podana była w obwieszczeniu już na samym początku postępowania wyborczego (19 listopada 1925 roku). W zarzucie jakoby wskutek niemożności (jak się okazało dopiero po zgłoszeniu list kandydatów) wyboru wspomnianych wyżej 16 zastępców radnych, wyborcy głosowali na osoby, nie mogące zostać wybrane i, że jakoby miało to wpłynąć na wynik wyborów i nie odzwierciedlić rzeczywistej woli ludności, nie można się dopatrzeć naruszenia przy wyborach zasad dekretu z dnia 13.XII. 1918 r. o wyborach do rad miejskich (Dz. Praw P. P. Nr. 20, poz. 58 z r. 1918), a nie wynika to bowiem z faktu, że nie zostali wybrani wszyscy kandydaci zgłoszonych list, jak to ma miejsce z reguły przy wyborach, kiedy zostaje zgłoszona tylko jedna lista kandydatów, gdyż liczbę mandatów ustala się w zależności od liczby głosów, oddanych na poszczególne listy kandydatów i ta zasada proporcjonalności, wyrażona w artykule 6-ym wymienionego dekretu z dnia 13.XII. 1918 r. byłaby właśnie naruszona, gdyby w Białymstoku zastępców 32 radnych, pozostających w Radzie Miejskiej z wyborów z roku 1919, wybrano z list nowych, zgłoszonych przy wyborach uzupełniających, a nie odpowiadających tym listom wyborczym z r. 1919, z których wyszli wspomniani wyżej radni, obecnie jeszcze w liczce 32 w Radzie Miejskiej pozostający.

5. Sprawa poruszona w p. 5-ym odwołania, jest już nieaktualna, wobec treści reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 15.II. 1926 r. Nr. SM. 329/26. Z uwagi na powyższe, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdza brak podstaw do kwestionowania przez wyborców ważności przeprowadzonych w dniu 13.XII. 1925 r. wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Białymstoku, gdyż zarówno zasady Dekretu z dnia 12.XII. 1918 r. o wyborach do rad miejskich, jak i przepisy regulaminu wyborczego z dn. 17.XII. 1918 roku nie zostały w niczem przy tych wyborach naruszone.

Doraźny wymiar sprawiedliwości.

W najbliższych dniach Województwo wyda rozporządzenie w mocy którego specjalnie upoważnieni urzędnicy państwowi (funkcjonariusze policji, Wątkownicy) będą mieli prawo doraźnego karania oraz ścigania grzywny za przekroczenie niektórych przepisów admini-

Urlopy wypoczynkowe.

Z dnem 6 lipca r.b. rozpoczął 3-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy p. Wilłek, inspektor Starostwa Urzędu Wojewódzkiego.

Dr. Andrysiński, naczelny lekarz więzienia karnego w Białymstoku z dnem 6 b.m. rozpoczął 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy, zastępuje go dr. Przebyszewski.

Referent Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego p. Knapik rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Popisy sportowe w dniu święta Ameryki.

O godzinie 5-iej w niedzielę na boisko sportowe przy koszarach gen. Sowińskiego przyjechali: pp. Wice-Wojewoda i p. Prezydent Szymański.

W tym czasie kluby sportowe Strzelec i Harcerzy rozpoczęły popisy

biegiem na przelaj

w obrębie placu sportowego, w którym zwyciężył harcerz. Następnie klub L.M.C.A. wykonał popisy gimnastyczne, w czasie których najlepszą figurą wykonaną została przez 11 osób, co zaznaczył p. Wice-Wojewoda.

W skoku w soku zwyciężył harcerz p. Klimczuk, w skoku w dal zwyciężył strzelec p. Winarski.

W rzucie oszczepem zwyciężył strzelec p. Challałowicz. W biegu na przelaj (4 kilo-

metry) pierwszy przybył w 16 minut harcerz p. Nowik Jerzy, następnie strzelec p. Pawłowski Jan i 3-ci harcerz p. Klimczuk Antoni. W czasie przepisów przygrywała orkiestra L.M.C.A. Sędziowali pp: Garteł, Prorwicz i Hüptich.

O godzinie 5 m. 30

w ogrodzie miejskim

rozpoczęła się zabawa na której z początku przygrywała orkiestra 42 p.p., a następnie orkiestra Zydowskiej Szkoły Rzemieśniczej pod batutą p. Szkolnikowa, której należy się od Komitetu podziękowanie, a szczególnie kierownikowi p. Szkolnikowi, za bezinteresowną pracę i pomoc w urządzeniu zabawy.

Na zabawie byli również obecni przedstawiciele władz.

Wielki pożar w koszarach art. im. gen. Bema.

Splonął skład słomy i siano. Stały znaczone.

Wczoraj o g. 10 wieczorem miasto oświeciła luna, a syreny z wieży ratuszowej obwieściły pożar. Narazie trudno było ustalić, gdzie się pali. Mówiono o ul. Żelaznej. Sprawozdawca nasz udał się niezwłocznie na miejsce pożaru, który, jak się okazało, wybuchł w koszarach art. im. gen. Bema.

W ogniu stanęło jedno z zabudowań gospodarczych, w którym mieściły się składy słomy i siano, nagromadzonego w wielkiej ilości. Słoma i siano stanowiły własność dostawcy — firmy grodzieskiej Hazan i Szturmak.

Ogień opanował w jednej chwili budynek, zanim nadjechały straże ogniowe: Miejska, B.O.S.O. i Kolejowa Ochotnicza. O ratowaniu płonącego budynku nie mogło być mowy.

Należało pomyśleć tylko o obronie obok równoległe położonych budynków; w jednym z nich znajdowały się wozy sanitarne, drugi mieścił stalnię. Na szczęście budynki były przedzielone alejami drzew, co ułatwiło zadania, chociaż jakkolwiek obrona była niemal u niemożliwiona z braku wody. Wodę musiano dowozić beczkami z Szosy Baranowickiej.

Budynek cały splonął, jak świeca. Straty narazie nieustalone, sięgają jednak niewątpliwie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Na miejscu pożaru porządku pilnowała nasza dzielna policja, której rozkazy wydawał osobiście p. Komendant policji Sobociński, i żandarmerja wojskowa. Szczegóły do jutra.

Przemysłówka

Wzrost Kolorowa
o znacznej dobrodziejności
Oryginalna białka z firmy Henryk Zak Poznań.

Bacność poborowi.

P.K.U. Białystok komunikuje: „Między 12 a 14 lipca b.r. odbędzie się wcielenie do formacji ewidencyjnych Siły Zbrojnej poborowych uznanych za zdolnych do służby w wojsku stałym, mających prawo do służby półtorarocznej i jednorocznej.

- a) Roczniaka 1905 i starszych, którzy posiadają cenzus naukowy (matura) bez względu na to, czy mają przyznane prawo do służby półtorarocznej, czy nie. Poborowi, którzy po ukończeniu szkół nie ubiegali się o prawo do służby półtorarocznej, w dalszym ciągu mają prawo o to ubiegać się.
- b) roczniaka 1902 i starszych.

którym Komitet dąży P.K.U. przetrzymać swego czasu służbę, jest roczniaka na podstawie „Tymczasowej Ustawy o powrocie do obowiązku służby w wojsku” (Między tymi poborowymi mogą być i tacy, którzy siedzą świadectwa 6 klas szkoły średniej).

Poborowi wymienieni w a) i b) jeżeli nie mają prawa do dalszego odroczenia terminu wstąpienia do wojska stałego, wzięcia do wojska stałego, jeżeli o dalsze odroczenie nie prosili lub go nie uzyskali, winni się zgłosić do P.K.U. Białystok po odbiór kart powołania, jeżeli, którzy z nich nie otrzymują powołania do dnia 10 b.m.

Kto zgubił kartę żywnościową?

W firmie St. Młyńczyk (Lipowa 26) nieznaną dziewczynką pozostawiła kartę żywnościową Nr. 1112 wydaną na imię

Anny Multan i wzięła od niej do r. p. m. Kartę została zwrócona w redakcji „Dziennika” jest karzący chwili do „Dziennika”

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy

(Ciąg dalszy)

W dniu 10 czerwca 1926 r.

Pod Nr 4665 Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaz pieczywa — Małka Urysz”. Siedziba: miasteczko Siemiatycze powiatu Białskiego, ulica Drohiczyńska Nr. 23. Właścicielka Małka Urysz, zamieszkała tamże.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A, wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia

W dniu 27 maja 1926 r.

Pod Nr 1389. Firma: „Fejga Kaplan” sprzedaz produktów spożywczych. Przedsiębiorstwo zostało z rejestru wykreślone.

Pod Nr 1735. Firma: „A. i Ch. L. Kronenberg, spółka firmowa”. Spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo wykreślone z rejestru.

Pod Nr 2848 Firma: „Sklep spożywczy — Liba Melamed”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane

W dniu 31 maja 1926 r.

Pod Nr 4413 „Kawiarnia — Dawid

Grynberg”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie ma inną nazwę: „Herbariaria i piekarnia” Dawid Grynberg

Pod Nr 3895 „Sprzedaz artykułów spożywczych i galanterii — Zofia Krasnińska”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie ma inną nazwę: „Sprzedaz artykułów spożywczych i galanterii” Genia Krasnińska. Właścicielka Genia Krasnińska, zamieszkała w osiedle 14-nowe, gminy Białowieża, powiat Bielskiego.

W dniu 10 czerwca 1926 r.

Pod Nr 4403 Firma: „Kosmopol R. Tracił i Ch. Szczerbin, spółka firmowa”. Spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo wykreślone z rejestru

Pod Nr 848 „Sklep spożywczy „Swoj” — Helena Kucharska”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie ma inną nazwę: „Sklep spożywczy „Swoj” Helena Poznanińska. Właścicielka Helena Poznanińska,

Pod Nr 1497 Firma: „Sklep spożywczy — Szymon Ginter”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane

Pod Nr 1542 Firma: „Sroł Płota i Mejer Lewinc, spółka firmowa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane

Pod Nr 2027 Firma: „Białostocka Fabryka trykotoryzji W. Grudziński i O. Iłński i S-ka, spółka firmowa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane

(C.d.n.)

Dr. M. Kachelson

Choroby weneryczne — skóra
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7
Białystok, ul. Kilińskiego 11.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne — skóra
i moczopięciowe
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemiecka.)

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY

KOWALSKINA

AK

AJENCI

poszukiwani
u Sobrynski
Warszawa
Pawia 22.35.

Josefa Lusternika
zam. w m. Łódź
przy ul. Konstantynowskiej 40. 656

Zgubiono kartę
pobytu, wyd.
przez Starostwo

Dr. Aleksander Gorwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.
Leż. przedwiośni, promien.
Montaż i lampy kwarcowe
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17. Tel. 6-40.

Skradziono kartę
pobytu, wyd.
przez Starostwo
Sierdżkie na imię

Reklama jest dziewczyną przewidy

„MODERN”

— POWIĘKSZONA ORKIESTRA i JAZZ-BAND —

Dziś premiera długo oczekiwanego szlagieru Kasa: 5 pp. Początek: 6, 8.15 i 10.30

SYMFOJA KINEMATOGRAFICZNA

CUD WILKÓW

Majestatyczny dramat w 8-miu aktach z prologiem

W rolach głównych: **ROMUALD JOUBE**

Bohaterowie obrazu „OSKARZAM”

WOJNY — WALKI — NAPAD WILKÓW — Barykady — Obłężenie — Szturm Paryża i fortecy BEAUVAIS — POŻARY — MORDY

W scenach masowych bierze udział 150.000 statystów, 10 pułków piechoty i 7 pułków francuskiej kawalerji.

Celem uniknięcia natłoku, uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Passé-Partout nieważne.

Ceny miejsc od 75 groszy

Arcydzieło, stanowiące szczyt twórczości kinematograficznej

Arcydzieło, dla którego otwarte zostały podwoje Opery Paryskiej

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 dni — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobne za wiersz 15 gr. Ogłoszenia abeleryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powojennej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń drukarski płatowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Adres: Białystok, ul. Warszawska 59-a